Nro 223
D. 19. Września.
WTOREK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Kapitulacja Chmielnickiego 1660.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Przez Ukaz Najwyższy JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOSCI wydany w *Moskwie* pod dniem 22 Sierpnia (3 Września) r. b., Córka Kommendanta Miasta Warszawy JW. Jenerała Lejtnanta *Lewickiego* JW. Panna Zofja *Lewicka*, najmiłościwiej mianowaną została *Frejliną* Dworu NN. CESARZOWYCH.

JW. JX. *Woronicz* Biskup Krakowski, Senator Królestwa, wyiechał do *Krakowa*.

Przez ciąg roku zeszłego zebrano z opłat do biletów na *widowiska publiczne dawanych*, a na korzyć *Szpitali* przeznaczonych złp: 15,222 gro: 29. Fundusz powyższy wpłynął iuż do Kass Szpitali, chorych, sierot i ubogich, przeznaczony na ich wsparcie z strony publiczności, która chętnie przy zabawach składa te tak piękny cel maiące ofiary.

Jutro o godzinie 4 po połud: z domu Nr 2874, przeniesione będą na Smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. WJP. *Marcina Gorzkowskiego b. Kapitana W. P.*, a teraz *Jnspektora Policji Wydziału XII.* powszechnie żałowanego od Obywateli, Kolegów i licznych Przyiacioł.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego* powziąwszy ze źródeł niezawodnych wiadomość, iż wykonanym został w modelu wynalazek przy końcu 1824 roku a 1825 urzędownie z największą ścisłością aprobowany i uznany; ma za obowiązek iako o rzeczy *Narodowej* donieść, tem bardziej że wynalazek ten pomimo niemało zachęceń i usiłowań we *Francji* i *Anglji* dotąd nietknięty. Jest to wynaleziona przez iednego z rodaków *poprawa zegarów astronomicznych*, która osiągniętą została, *najprzód*: przez zmniejszenie do najmniejszej ilości *tarcia*, *powtóre*: przez całkowite usunięcie koniecznego dotąd na niektórych punktach w zegarach *smarowania*. J przez kilka innych ieszcze bardzo subtelnych udokładnień, o których spodziewamy się, iż obszerniejsze wynalazku tego opisanie czytelnikom lubiącym rzeczy kraiowe, udzielić będziem mogli.

Wczoraj na 2gim Wokalnym Koncercie PP. *Herz*, *Hubert* i *Wotke*, Sala była napełnioną. Z wykonanych śpiewów najbardziej podobało się *Trio tyrolskie*.

Szybkobiegacz Hieronim Pawłowski pierwszy raz wczoraj odbył kurs publicznie. Lubo biegł ciągle tak że konni iezdcy dążący za nim, musieli galopować, iednak czas 35 minut był za nadto krótki, nasz Szybkobiegacz spóźnił się o iedną minutę, przeto więcej dokazał niż *Geryg*.—Na drogach dolnej i górnej, było niemało widzów; biletów zaś oddano 300. Jeden z amatorów, boso towarzyszył *Pawłowskiemu*, i podobno cały kurs odbył.

Mechanik *Heinrichs* iutro przedstawi po 3 raz widowisko sztuk swoich, na którem pomiędzy wielu innemi okaże powtórnie, zadziwiającą sztukę to iest, przemienienie Jaia w Osobę.

Na *Kosmoramie* przy ulicy Miodowej, od dnia dzisiejszego wszystkie widoki są zmienio-

ne. NB. Cena o połowę zniżona.

Z Moskwy d. 14 *Sierpnia.* (*Z Kur: Lit:*) Dnia 4 t. m. Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Jejmość, HELENA PAWŁOWNA, raczyła oglądać tutejszy Uniwersytet, iego gabinety, bibljotekę i wszystkie zakłady naukowe. — Po uroczystym wjeździe JEGO CESARSKIEJ MOŚCI do *Moskwy*, na teatrach naszych dano było kilka spektaklów, które za nastaniem postu uspeńskiego przerwane zostały. Teatr znowu się otworzy d. 16 t. m. toiest, w poniedziałek, przez wystawienie opery-wodevil: *Łomonosow czyli rekrut wierszopis*, napisanej przez Xiążęcia A. P. *Szachowskiego*. We Wtorek 17 Sierpnia dana będzie raz pierwszy, przetłumaczona z teatru *Marivo*, komedja we 3 aktach *Oszukaństwo dla miłości* (Les fausses confidences). Sławna ze swych talentów aktorka sankt-petersburgska *Kołosowa* gra w niej rolę *Elmiry*. We Srodę d. 18 Sierpnia dana będzie Komedja *Moljera: Szkoła Kobiet*, wybornym wierszem przełożona przez N. J. *Chmielnickiego*.— Na teatrze włoskim d. 15 t. m. dana będzie wielka opera Rossyniego *Osiełek*. W poniedziałek *Zelmira*, muzyka także *Rossyniego*. We czwartek *Kopciuszek*, opera buffo, we 2 aktach, muzyka *Rossyniego*.

Kazań dnia 15 *Sierpnia*.

W końcu Czerwca i na początku Lipca, kilka tygodni trwały tu niezmierne upały, słońce wkształcie rozpalonej kuli, codziennie wschodziło i zachodziło w tumanie gęstej atmosfery, zupełna susza groziła zgubą nadziei wieśniaków, na początku lata obiecuiącej obfity owoc. Dnia 10 Lipca o godzinie 6 z południa, napadł na miasto *Kazań* wielki wiatr i gęstemi kłębami wzruszył piasek, tak, że światło dzienne zupełnie się zaćmiło i po ulicach chodzić prawie nie było można. Od północy zebrały się ponad miastem czarne chmury, które, przy nadzwyczajnej suchości powietrza, straszliwą zapowiadały burzę. Nakoniec rozpierzchły się chmury. Bezustanna była błyskawica, z mocnemi połączona piorunami. Uderzeń piorunowych ze sześć było tak mocnych, iż zdawało się, że z gruntu powinny były wstrząsnąć wszystkie budowy. Przyczem ani kropli deszczu! Więcej, iak pół godziny natura w tak zagniewanej wydawała się postaci, wypadł deszcz dobroczynny i stłumił burzę. Wyiaśniły się niebo i serca. — Zabity został żołnierz na straży stoiący przy wieży *Spaskiej*; sama wieża w kilku miejscach uszkodzona; u obrazu Zbawiciela szkła potłuczone, a pod nim wyrwany się kamień, ale sam obraz nietknięty i paląca lampa nie była zgaszona. Na drodze do słobody Admiralicyjnej zabity kantonista. W cerkwi Matki Boskiej Tyfińskiej piorun wleciał w okno pod kopułą, popsuł kolumny i opalił ołtarz. Uderzenie było tak mocne, że ludzie stoiący popadali na ziemię, i chociaż nikt nie ucierpiał, nie mało iednak kobiet i starców z przestrachu zachorowało. W domu w którym iest pensja Pani *Jungwald*; piorun wleciał do komina, rozbił kilka pieców, szyb i ugodził w gzyms niższego piętra, nie przyczyniwszy, Bogu dzięki, nikomu szkody. Stoiący przeciwko domu żołnierz na straży przy kazamacie, powietrzem rzucony był o kilka sążni od swego miejsca. Mówią także o różnych nieszczęśliwych przypadkach w okolicach. U dzwonu iednego piorun urwał serce. Po nieiakich przerywanych deszczach nastała tu znowu susza. Z resztą wieśniacy błogosławią Dawcę dobra piękny urodzaj.

Z Wilna.—W liście z *Mińska* pod 23 Sierpnia, otrzymała redakcja Kurjera Litews: wiadomość, że w dobrach JW. M. *Wołłodkowicza*, b: Marsz: Wilejsk: odkryły się obfite wo

dy mineralne, których rozbiór na miejscu przez medyka i aptekarza był zrobiony. Spodziewa się otrzymać opisanie ich dla udzielenia publiczności. —

ROZMAITOSCI.

Donoszą od Menu, iż Król Bawarski dowiedziawszy się, iż pewny Sędzia Ziemiański, ludziom maiącym prawne interessa, częstokroć po całych dniach czekać kazał, przed izbą sądową, bez wysłuchania ich skarg lub prośb podanych; chcąc mu dać poznać przykrość iego obejścia się, rozkazał pewnego dnia o godzi: 7 rano przywołać do zamku Królewskiego, gdzie do godz: 8 wieczornej musiał stać w przedpokoiu; aż nakoniec Monarcha przywołać go rozkazał, oświadczywszy, iż to, czego teraz doznał iest wprawdzie nieprzyiemnem, gdy czekał przez cały dzień w przedpokoiu, nie będąc wysłuchanym, spodziewam się przeto (rzekł Król), iż odtąd nigdy nie usłyszę żebyś WPan narażał moich poddanych iak dotąd czyniłeś, na podobne przykrości. — Summa którą sławna Spiewaczka Panna Sontag, darowała ubogim w Moguncji, przez zrzeczenie się należącego iej wynagrodzenia za rolę gościnną, którą wykonała na tamecznym teatrze, wynosi 1,636 złp. w Frankforcie taki panował zapał wielbicieli tej znakomitej Artystki, iż w czasie gdy iechała w powozie, chcieli wyprządz konie i ciągnąć powóz, naco iednak nie zezwolono. — Żegluga nadpowietrzna znanej Panny Gertner, odbyła się szczęśliwie w Wiedniu d. 28 z. m. Balon napełniony gazem, wzniosł się z Panną Gertner 370 sążni w powietrze, poczem spuściła się za pomocą paraszutu, Balon zaś doszedł wysokości stóp 5,660, rozdymaiąc się coraz bardziej w powietrzu. Znaleziono go aż w Morawji, o kilkanaście mil od Wiednia. — W Marzynice i Guadalupie panuie żółta febra. — Utrzymuią, iż Xiże Welington uda się z ważnem poleceniem do Madrytu. — W Irlandji powiększa się coraz bardziej głód i największa nędza. W Kashel oświadczył publicznie zgromadzony tłum ludu, iż ieżeli mu nie będzie dana pomoc, gwałtem wynajdzie żywność na zaspokoienie głodu. W Kaher napadło pospolstwo na dom pewnego bogatego obywatela, który zgłodniałych tym sposobem uspokoił, iż rozkazał im wyrzucić pewną ilość chleba, przez okno. Cóż się stanie z temi nieszczęśliwemi, gdy zima nastąpi? — Donoszą z Tryestu, iż d. 26 z. m. nie miano ieszcze pewnej wiadomości o Lordzie Kochran. — W Hawrze Pleban maiąc niedawno kazanie o śmierci, gdy wymownie z rozczuleniem słuchaczów kończył toż kazanie, nagle żyć przestał! — Jeden z Officerów będący przy Pułkowniku Fabwje donosi, że młodzi Grecy z wielką trudnością pojmuią musztrę europejską. — Znowu nowa Bohaterka Grecka walczy za swych współbraci, nazwisko iej Mauroiani. — Waleczny Fabwje sypia na ziemi i wystawia się na wszystkie nieprzyiemności życia obozowego, aby tylko Greckie regularne wojsko utworzyć. Jakkolwiek małą ma nadzieie o pomyślnym wypadku wojny Greków, iednakże postanowił dzielić z nimi wszystkie losu koleie i poświęcić im resztę dni swoich. — Wiadomości ze Smirny pod d. 25 Lipca donoszą, że niezgody ciągle panuią w Hydrze i w Napoli di Romanja, że w tem mieście Rumeljoci są panami warowni Palameda niesłuchaiąc rządu. Suljoci opanowawszy miasto i baterje popełniaią wszelkiego rodzaiu nadużycia; nie uznali rządu którego członkowie musieli się schronić do warowni Burgi. — Rząd Hanowerski, postanowieniem d, 31 Lipca, ogłosił: że w małżeństwach różnego wyznania, zawsze należy do ojca, iako głowy rodziny, stanowić w iakiej religji maią być wychowane dzieci pra-

we, lub przysposobione za zgodą oboiga. Zobowiązanie się przez które ojciec zrzekałby się prawa tego iest nieważne. W razie gdyby swoiego zdania nie wynurzył w tym względzie, pozostaie prawny domysł, że było iego chęcią ażeby dzieci zachowały iego własną religją

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Giedroyć Xżę z Gub: Wileńskiej. — Gyka Helena Xżna z Petersburga. — Dziewanowski Juljusz z Szafarni. — Kadłubski Felix Oby: z Popiel: — Lewiński Prezes Try: z Rajnerc. — Karpiński Gabrjel z Kalisza. — Suchodolski Sędzia z Lubelskiego.

DONIESIENIA.

Sąd Policji Prostej Powiatu Ostrołęckiego,

Zawiadamiaiąc publiczność, iż niewiadomym sprawcom kradzieży następuiące effekta odebrane zostały. 4 Czepki, Trzewiki, Płótna łokieć i pół, Tasiemki troche, Rękawiczki, Pończochy, Klucz i Swider, które w depozycie Sądu tutejszego znajduią się. Wzywa zatem właściciela, aby po odebranie takowych w przeciągu tygodni 6 z dowodami zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, rzeczy te sprzedane i zebrana kwota na skarb obrocona zostanie.—*Ostrołęka dnia 13 Września* 1826. *Zawadzki.*

Petronella, Józefa i Marjanny z domu Swidłowskich Małżonków Szamowskich iuż nieżyiących Córka, a dziś zamężna Tarczyńska, oraz Brunon starszy Brat, pragną powziąść pewną wiadomość o pobycie swej Siostry młodszej Józefie, z tychże samych Rodziców spłodzonej, z którą iuż od lat 9 przeszło, po wyjściu z pensji Miasta Krakowa, rozłączyli się, i dotąd mimo łożonej staranności, dowiedzieć się uie mogą. Podpisany upraсza Szanownej Publiczności, oraz Władze te w którejby obrębie rzeczona Józefa Szamowska znajdowała się, iżby mnie łaskawie listownie adressuiąc przez Pocztę na mój koszt do wsi Wichertow w Ekonomji Rządowej Turek pod Miastem Turkiem Obwodzie i Woiewództwie Kaliskiem sytuowanej, o pewności zamieszkaniu donieśli. — P. Tarczyński Jmieniem swej Żony z domu Szamowskiej.

Pewna Osoba wieku średniego, bezżenna, opatrzona w dobre świadectwa; życzy sobie przyiąć obowiązek Margrabiego, czyli Rządcy domu, lub Pisarza w domu zaiezdnym w Warszawie. Ktoby sobie życzył, dowiedzieć się można o nim przy ulicy Mostowej pod Nrem 227.

Podpisany, poręczaiąc niegdy Jana Wende, łącznie z tymże wystawił Wexel w r. b. w miesiącu Lipcu, na dukatów 16 Żydowi, którego nazwiska i mieszkania te raz niepamięta, a że po śmierci Wendego tenże sam posiadacz wexlu iuż w należytości powyższej zaspokoiony został, a mimo przyrzeczenia dotychczas wcale niezwraca i niezgłasza się; przeto podpisany ostrzega publiczność, ażeby nikt nieważył się nabywać rzeczonego wexlu, niechcąc się wystawić na daremną stratę. — w Wars: d. 17 Wrze: 1826. — *Jan Kałużyński*

Na wieś o mil 6 od Warszawy, potrzebny iest Guwerner do małych dzieci, posiadaiacy stosowne wiadomości, tudzież iezyk francuzki i niemiecki. Życzący przyiąć takowy obowiązek, zgłosi się przy ulicy Daniełowiczowskiej pod Nr 615 do W. Tymowskiego

Potrzebna iest Guwernantka o mil 16 od Warszawy, ma doskonale posiadać język francuzki, zdolną do dawania naukę fortepjanu i śpiewu. Wiadomość pod Nr 56 przy ulicy Długiej na 1 piętrze w domu dawniej Ogińskich

Przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 749 znajduią się dwa Konie kare anglizowane, powozowe do przedania, można zrobić z właścicielem i zamiane na Konie mierzyny; oczem dowiedzieć się można od Służącego Józefa Bracławskiego w rzeczonym domie w drugim dziedzińcu.

W dniu wczorajszym zgubiony został Czepek tulowy cerowany we dwie laury z rzutem w gwiazdki, z końcami tulowemi, idąc z Rynku Starego Miasta na Solec kto takowy odda w Rynku Starego Miasta pod Nr 5 na 3 piętro, odbierze nagrodę.

W dniu 11. b. m. i r. skradzionym został Zegarek złoty Wiedeński kieszonkowy, dawnieiszego fasonu z indexami stalowemi, kluczykiem i pieczątką złotą w środku koperty wybity był orzeł Herb Państwa Austrjackiego. Ktoby posiadał o takowym iaką wiadomość, raczy donieść pod Nr 1072. na ulicę Królewską do P. Andrzeia Kamińskiego, gdzie prócz wdzięczności przyzwoitą otrzyma nagrodę. —

W Pałacu dawniej Olbromskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 190 w Handlu żelaznym Samuela Br... szke, są złożone rożne Wyrobki bawełniane z rękodzielni Lipkowskiej do WW. Józefa Paschalisa Bernharda należące, oraz z fabryki drukowania perkalów w Sarókomli exystuiącej, Perkale drukowane w różnych kolorach, które na sztuki za cenę fabryczną przedaią się.

Teatr. We Czwartek Opera *Cyrulik Sewilski* JP. *Żebrowski* Aktor Teatru Krakowskiego, po drugi i ostatni raz iako gość wystąpi na scenie tutejszej graiąc i śpiewaiąc rolę *Figara*.